

rych dochód bardzo jest szczupły. Przed reformą pensya biskupa wynosiła 2400 franków. Nauki odbywają się w szkołach Skalholt i Holm; gdzie do ostatnich czasów dawano kursa teologii, filizofii, historii, jeografii i matematyki. Niektórzy jadą kończyć nauki w Kopenhadze, lecz większa część zostaje w Islandyi dla poddania się ciężkiej pracy, jakiej wymaga ziemia nieużyta, pokryta śniegiem i szronami. Jednakże literatura nieadmówiła swej pociechy Islandyi. Mało jest uczonych i ci są rozproszeni, lecz uchowali światło nauk jak lampę, ciągle u grobów wschodnich gorejąc. Towarzystwa literackie, które się zawiązały w średnich wiekach, nie mogą iść w porównanie z towarzystwami dziś istniejącemi. Duch stowarzyszania się był słabym w swych początkach, słabym w postępach i dopiero w ostatnich czasach wydał owoc. Towarzystwa te składały się początkowo tylko z członków jednej familii lub jednej religii. Wielu Islandczyków pochodziło w prostej linii od dawney szlachty, od bohaterów lub skaldów, starali się o uwiecznienie swego klanu czci i ich zebrania się miały za cel uchronić od zguby śpiewy przodków. Opowiadali zwycięstwa dawnych dzieci Skandynawii i przez te chlubne wspomnienia pobudzali młodzież do wstępowania w ich ślady. Kiedy runy ryte na drzewie, kruszczach, kości lub kamieniu mało jeszcze były w używaniu, zastępowano je przez podania ustne, a nawet niekiedy podania takowa były wyłącznym niejako monopolem, służącym tylko pewnym rodzinom. Takim to sposobem doszła do nas Edda i najsławniejsze Sagi północy.

Od roku 1264 okrywa się Islandya grubą ponurą ciemnością. Duch familijny i towarzyski prawie zupełnie wygasił. Zdawało się, że zarazem i żywioły sprzysięgły się na zagładę tej nieszczesney krajiny. Ciąg najostrzejszych zim, lody, nawalanie się ośnie od biegun północnego, wybuchnienie nowych wulkanów i morowe powietrze, rozpościerały się zniszczenie na Islandyę. Dopiero w r. 1780, utworzyło się nowe towarzystwo, na wzór tych, które teraz tak są pospolite w w różnych częściach Europy; lecz posiadzenia jego były tajemne; nazywało się Niewidzialne. Wiadome nam są imiona dwóch tylko jego członków: Haidar Ejnarsona rektora szkoły lacińskiej w Holm, i Solken Pensa kupca duńskiego, który własnymi kosztem drukował dziennik *Konungs Skuggsia* (zwierciadło królewskie) wydawany przez toż towarzystwo. Zapewne autor miał jakiś urząd u dworu. Jest to rodzaj rozmowy między oycem i synem. W r. 1779 utworzyło się towarzystwo literackie Islandzkie. Dwunastu uczniów, rodowitych Islandczyków, połączyło się pod naczelnictwem Jana Erichsena i wydało ustawy towarzystwa. Jego celem było rozszerzać pospolite wiadomości, osobliwie roloiczne, zachęcać rzemiosła i rękodzieła i strzedz czystości języka narodowego. Każdy

z członków musiał coś napisać po Islandzku. Zapasy pieniężne towarzystwa były bardzo małe, a jednakże co rok wychodził jeden tom. O to jest spis niektórych dzieł wydanych przez towarzystwo literackie, z imionami autorów.

O żelazie i sposobach wyrabiania go. — O polowie wieloryba. — Sposób ratowania uduszonych i zmarłych przez Jana Erichsena. — Dykcyonarz roślin, ryb i ptaków Islandzkich podług systematu Linnensza. — Porównanie czoleń i rybaków w Mantrand w Szwecyi, z czółnami i rybakami Julandyi, Islandyi i Ameryki północney. — O nowem prawie dla handlu Islandzkiego, przez O. falia Olaniusa. — Przebudzenie się Islandyi, poema heroiczne. — Islands Munnadarmal, śpiew narodowy przez Jana Johnssoniusa. — Meteorologia przez Stefana Bioernsena. — O bydle w Islandyi. — O chodowaniu koni, przez Olafa Stephensena. — O muchu islandzkim. — Sztuka sadzenia drzew przez Skulla Magnussena. — O chęci do czytania u wieśniaków islandzkich. — Śpiący rodzący się i umierający w Holm, przez Stefana Thorasensena. — O kopalniach i handlu siarki w Islandyi pod panowaniem Fryderyka IIgo (1536 1559). — O wyludnieniu Islandyi przez zimno, wybuchy wulkaniczne i głód, przez Hansa Finsena. — Sposób ostrzeżenia kos. — Sposób robienia piwa i chleba przez Olava Olavsona. — Wyciąganie potażu z rozmaitych roślin morskich. — O ośnie. — Tłumaczenie Świątyni sławy Popa przez Johnse na Groendala. — O żebractwie w Islandyi przez Magnusa Ketilsona. — O budownictwie Islandzkim przez Gudanga Sveissona. — O użyciu cielenia morskiego przez Grönländczyków na czółna i odzież. — O stanobzorze. — O przyprawie stokfiszu. — O podatku na ubogich. — O zarazach w Islandyi. — O urządzeniu aptek w Islandyi. — Jak najprostsza medycyna ekonomiczna, przez Jana Srejnsna. — O domach kamiennych w Islandyi. — O sztuce złotniczej. — O sztuce kowalskiej. — O pożytkach z mleka w Islandyi. — Tłumaczenie żywotów Plutarcha, Teokryta, Anakreona i Horacego. — Tłumaczenia z Duńskiego. — Tłumaczenia trzech pierwszych ksiąg Raju straconego i t. p.

Wszystkie te dzieła wyszły z pod pióra Islandczyków.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

TEATR NARODOWY.

Jutro pićwowa reprezentacya sławney opery francuzkiej, z nowemi dekoracyami i ubiorami pod tytułem

FRA DIAVOLO.

Sztuka ta, która po wszystkich teatrach, dla piękności swej muzyki i dowcipney osnowy, tłumy widzów ciągle sprowadza; — przeznaczona jest na zamknięcie zwyczajnego kursu tegorocznego. Bardzo wiele już osób zgłasza się po bilety do loż, i spodziewać się należy, że Publicznosc Krakowska zaydziej nayprzyjemniejszą dla siebie w tem piękny widoku zabawę.